VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ENERGETYKI I SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH (NR 7)**

z dnia 19 lutego 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych (nr 7)

19 lutego 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Czerwińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację o ochronie złóż surowców energetycznych i zarządzaniu strategicznym w sektorze surowcowym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Zdzisław Gawlik** sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Sławomir Brodziński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju wraz ze współpracownikami, **Jacek Kaczorowski** prezes Zarządu Polskiej Grupy Energetycznej Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA, **Kazimierz Grzechnik** prezes Zarządu Południowego Koncernu Węglowego SA z grupy Tauron, **Piotr Szpakowski** dyrektor Biura Zarządzania Ryzykiem Regulacyjnym PKN Orlen SA, **Marek Brzozowski** dyrektor ds. poszukiwań w Lotos Petrobaltic SA, **Maciej Koński** dyrektor naczelny Centrum Analiz Strategicznych i Bazy Zasobowej KGHM Polska Miedź SA, **Jarosław Polit** zastępca dyrektora Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA, **Jan Rzymełka** były poseł, **Andrzej Przybycin** zastępca dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, dyrektor ds. państwowej służby geologicznej, **Barbara Koszułap** zastępca prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Sławomir Grzelak** dyrektor departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Ryszard Baczyński** przewodniczący NSZZ „Solidarność" w Katowickim Holdingu Węglowym, **Sławomir Kozłowski** przewodniczący NSZZ „Solidarność" w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, **Andrzej Nehrebecki** doradca Zarządu PSE-Operator SA, **Elwira Pawlak** ekspert Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu, **Jan Stefanowicz** członek Komitetu Zrównoważonej Gospodarki Surowcami Mineralnymi Polskiej Akademii Nauk, ekspert w gabinecie Marszałka Senatu RP.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dzień dobry, państwu. Zaczniemy posiedzenie naszej Komisji. W tej chwili trwają jeszcze posiedzenia innych komisji sejmowych, zatem niektórzy posłowie za kilka chwil pojawią się na tej sali. Taka jest specyfika naszej pracy.

Na dziś zaplanowaliśmy dyskusję nad informacją o ochronie złóż surowców energetycznych i zarządzaniu strategicznym w sektorze surowcowym. O przedstawienie tej informacji poprosiliśmy Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Środowiska oraz Ministerstwo Skarbu Państwa. Ten temat przygotowywaliśmy od dawna. Sprawami eksploatacji i zarządzania złożami surowców energetycznych zajmuje się Unia Europejska i cały świat. Surowce, nie tylko energetyczne, wpływają na stabilność ekonomiczną poszczególnych państw. Zajmujemy się jedynie surowcami energetycznymi. Tłumaczenie znaczenia terminu surowiec energetyczny i polityka energetyczna, w tym towarzystwie nie ma specjalnego sensu.

Chcielibyśmy również uzyskać informacje, jak bardzo zaawansowane są prace nad strategią surowcową Polski. Być może, przy udziale dyskutantów, uda nam się sformułować konkretne wnioski, które pomogą w pracach nad tą strategią. Czy są jakieś uwagi do przedstawionego porządku obrad? Uwag nie słyszę.

Chciałbym jeszcze przywitać panów ministrów: pana Tomasza Tomczykiewicza z Ministerstwa Gospodarki wraz ze współpracownikami, pana ministra Macieja Kaliskiego, pana wiceministra Sławomira Brodzińskiego Głównego Geologa Kraju, reprezentującego Ministerstwo Środowiska oraz pana Zdzisława Gawlika sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Pan minister Gawlik często odwiedza posiedzenia naszej Komisji i ten fakt zauważamy. Witam wszystkich państwa prezesów i państwa posłów.

Skoro przyjęliśmy porządek obrad to proszę o rozpoczęcie przedstawiania przygotowanej informacji. Zaczniemy od przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki, ponieważ polityka surowcowa należy do zadań własnych tego resortu. Pan minister może zabrać głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do 2030 r. zostały przyjęte ustalenia dotyczące konieczności wprowadzenia ochrony strategicznych złóż wszystkich kopalin przed zabudową stałą i inwestycjami liniowymi. Obszary, na których występują ważne dla kraju kopaliny, zostały zaliczone do terenów problemowych. Ta koncepcja nie określa szczegółowo przebiegu granic ważnych dla kraju złóż. Ustalenie granic tych obszarów problemowych, należy do regionalnych przedstawicieli rządu w terenie, takich jak samorządy wojewódzkie. Ustalenie przebiegu granic należeć będzie do zespołów rządowo-samorządowych. Tabela nr 5 KPZK dla obszaru „Strategiczne złoża kopalin" mówi o konieczności powołania specjalnego zespołu zajmującego się strategicznie ważnymi złożami kopalin, w skład którego powinni wejść przedstawiciele instytucji rangi ministerialnej odpowiedzialnych za gospodarkę, gospodarkę wodną, transport, środowisko, budownictwo oraz gospodarkę przestrzenną. Zadaniem tego zespołu będzie określenie wytycznych służących ochronie strategicznie ważnych złóż kopalin. W trakcie prac nad KPZK Ministerstwo Gospodarki zgłaszało projekt chroniący przed zabudową złoża węgla kamiennego i brunatnego.

W związku z tym, że w przyjętym przez Radę Ministrów dokumencie wprowadzono pojęcie złoża, które dotyczy wszystkich kopalin, uzasadnione jest, aby funkcję wiodącą i koordynującą pracę tego zespołu oraz opracowanie wykazu złóż kopalin podlegających ochronie powierzyć ministrowi środowiska, którego zadaniem własnym jest rozpoznanie i eksploatacja wszelkich kopalin i który dysponuje odpowiednimi służbami geologicznymi z odpowiednim zapleczem naukowym w tej dziedzinie.

W dniu 24 grudnia 2013 r. Minister Gospodarki wystąpił do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, który jest odpowiedzialny za realizację KPZK, z wnioskiem o powołanie zespołu, którego zadaniem będzie ustalenie wytycznych służących ochronie strategicznych złóż kopalin i listy tych złóż, która będzie stanowić materiał wyjściowy do przeprowadzenia konsultacji z instytucjami odpowiednimi w tym właśnie zakresie. Zadanie to ujęto w załączniku nr 1 do planu działań –„Szczegółowy harmonogram realizacji działania". Jednym z zadań jest też przygotowanie opracowań dotyczących rozwoju obszarów funkcjonalnych i sporządzenie wykazu złóż o znaczeniu strategicznym dla państwa z określeniem przestrzennego zasięgu ich zalegania. Termin realizacji tych zadań pokrywa się z zakończeniem III etapu realizacji KPZK. Szczegółowy termin wydania wykazu złóż podlegających ochronie będzie możliwy po ustaleniu przez międzyresortowy zespół, jaka będzie ścieżka prawna przyjęcia tego dokumentu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. O dalsze informacje poproszę pana ministra Brodzińskiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju Sławomir Brodziński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, w piśmie sprzed dwóch dni przedstawiłem informację o ochronie złóż surowców energetycznych i zarządzaniu strategicznym w sektorze surowcowym. W tej chwili chciałbym skupić się na podsumowaniu mówiącym o koncesjonowaniu kopalin energetycznych w Polsce. Będzie to z pewnością temat niezwykle interesujący. Interesujący z punktu widzenia tego co mnie cieszy i co mnie martwi. Cieszy mnie, że zaczyna się dużo dziać w świadomości społecznej w zakresie geologii i górnictwa w Polsce po długim okresie hibernacji zainteresowania tymi problemami.

Martwi mnie to, że wystąpienia publiczne na te tematy nie zawsze są odpowiednio przygotowane i merytoryczne. To mówię tylko tytułem wstępu.

Wyraźnie daje się zauważyć wzrost liczby koncesji wydawanych na poszukiwanie lub rozpoznanie złóż kopalin energetycznych. W przypadku węgla kamiennego i metanu z tych pokładów koncesji na poszukiwanie i rozpoznanie jest 33. Wydaliśmy 63 koncesje na wydobywanie tych dwóch kopalin energetycznych. W przypadku węgla brunatnego wydaliśmy 2 koncesje na poszukiwanie i rozpoznanie złóż i 13 koncesji na wydobywanie tego surowca.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w przypadku gazu ziemnego i ropy naftowej. Koncesje na wydobywanie tych kopalin, nie dzieląc ich na konwencjonalne i niekonwencjonalne, wydaliśmy w łącznej ilości 238. Na rozpoznawanie i poszukiwanie złóż tych kopalin wydaliśmy 208 koncesji. W tej ilości, to powinienem przypomnieć, 93 koncesje na węglowodory niekonwencjonalne.

Powinienem nawiązać do tego o czym przed chwilą mówił pan minister Tomczykiewicz. Chodzi o działania w zakresie Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju i stworzenia listy strategicznie ważnych złóż kopalin. Jest to dla mnie, właśnie mijają dwa miesiące od momentu powołania mnie na to stanowisko, temat w rozumieniu procedowania nowy, który nie znalazł się w bilansie zakończenia działań mojego poprzednika. Temat ten uważam za bardzo istotny i podejmiemy współpracę z Ministerstwem Gospodarki. Jesteśmy na wstępnym etapie nawiązywania tej współpracy.

Zadania, o których wspomniał pan minister Tomczykiewicz i ich realizacja przy współudziale Ministerstwa Środowiska są dla mnie oczywiste, gdyż rzetelne koncesjonowanie kopalin użytecznych jest kwestią niezwykle ważną, tak jak niezwykle ważna jest ochrona tych złóż. To pozwoli na racjonalne korzystanie z naszych bogactw narodowych. To wszystko tytułem wstępu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dobrze. Dziękuję. Czy pan minister Gawlik zechce zabrać głos?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym podziękować za zaproszenie na posiedzenie Komisji. Chciałbym przekazać informację, że spółki Skarbu Państwa, które korzystają z tego typu zasobów surowców energetycznych, myślę o firmach Polska Grupa Energetyczna, Tauron, Orlen, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, Lotos oraz KGHM Polska Miedź mają swoich przedstawicieli na tej sali. Każdy z przedstawicieli tych spółek jest do dyspozycji państwa posłów. Myślę, że każdy z przedstawicieli przedstawi aktualną i wiarygodną informację, która z poziomu zarządu tych spółek może być w bezpieczny sposób przekazana. Te informacje powinny być przekazywane bezpiecznie. Przede wszystkim dlatego, żeby inny podmiot działający w podobnej branży nie wykorzystał tych informacji w swoim działaniu.

Spółki Skarbu Państwa aktywnie uczestniczą w poszukiwaniu nowych zasobów, które mogą być wykorzystywane do ich działalności. Każda z tych spółek w tegorocznym programie strategii działania przeznaczyła określoną pulę środków na te właśnie cele. Każde aplikowanie o udzielenie koncesji odbywa się na zasadach ogólnych i te spółki aplikują o koncesje na takich samych zasadach jak każdy inny podmiot, który na mocy obowiązujących przepisów ma takie możliwości. To wszystko tytułem ogólnej uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Dziękuję również za to, że pan minister zaprosił na posiedzenie przedstawicieli spółek. Po konsultacji w prezydium Komisji chcielibyśmy poprosić przedstawicieli zarządów poszczególnych spółek o wypowiedzi na temat tego, co jest problemem w ich działalności i jak wygląda istniejące otoczenie prawne.

Prosimy o krótkie wypowiedzi. Dyskusja na te tematy będzie nieco później i państwo będą mogli w niej uczestniczyć. Jeśli to możliwe, proszę aby wystąpienie nie przekraczało pięciu minut.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dodam, że dostaliśmy od państwa materiały pisemne i to bardzo dobrze. Są tam ważne informacje na temat złóż. Chodzi nam o nazwanie tego, co najbardziej przeszkadza wam w działaniu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dobrze. Kto pierwszy z państwa?

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Może po kolei. Tak jak tu siedzimy.

Prezes Zarządu Polskiej Grupy Energetycznej Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Jacek Kaczorowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Jacek Kaczorowski PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna. Istnieją dwa dokumenty dotyczące ochrony złóż strategicznie ważnych, w tym złóż energetycznych, i precyzujące te kwestie. Jest to „Polityka energetyczna Polski do 2030 r.” oraz Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030, która mówi o ochronie strategicznie ważnych złóż węgla brunatnego. Zasadniczym problemem jest brak przepisów wykonawczych, które pozwalałyby na przeniesienie koncepcji eksploatacji złóż surowców energetycznych zawartych w wojewódzkich planach zagospodarowania przestrzennego do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Samorządy lokalne nie mają obowiązku umieszczania w swoich planach zagospodarowania przestrzennego złóż surowców, o których mówimy. To jest problem, z którym mają do czynienia wszyscy przedsiębiorcy, którzy zajmują się działalnością wydobywczą i w ślad za tym energetyczną.

To jest istota dyskusji, którą dziś powinniśmy przeprowadzić i załatwić ten problem. Jeśli to się uda to wszystkie inne sprawy mamy, w zasadzie, rozstrzygnięte. Nie mówię o kwestiach konkurencyjności, kwestiach postrzegania inwestora górniczego przez samorządy lokalne i układaniu relacji pomiędzy nimi. To są sprawy drugorzędne.

Jeśli znajdziemy instrumenty pozwalające na umieszczenie złóż, w tym złóż strategicznie ważnych, w miejscowych planach ogólnego zagospodarowania przestrzennego, to wówczas mamy prawne instrumenty ochrony zapisane w przepisach prawa geologicznego i górniczego, które w tym obszarze są dobrze skonstruowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana ministra o wyznaczenie kolejnego mówcy.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Przedstawiciel spółki Tauron.

Prezes Zarządu Południowego Koncernu Węglowego SA z grupy Tauron Kazimierz Grzechnik:

Nazywam się Kazimierz Grzechnik. Reprezentuję tę firmę. Jestem prezesem Zarządu Południowego Koncernu Węglowego, który eksploatuje pokłady węgla w dwóch kopalniach. Jesteśmy w dość szczęśliwej sytuacji ponieważ zasoby, które posiadamy, mówię o zasobach bilansowych, to około 3 mld ton. W dalszym ciągu mamy swobodny dostęp do tych złóż. Działamy w najbardziej wysuniętym na południowy wschód rejonie Górnego Śląska. Naszych działań nie ogranicza sąsiedztwo innych kopalń. Możemy myśleć o eksploatacji sąsiednich złóż. Możemy też myśleć o głębszej eksploatacji złóż. Dotychczas zeszliśmy do poziomu 500 metrów. Na większej głębokości również znajdują się zasoby, które możemy eksploatować.

Cały czas prowadzimy rozpoznanie złóż. Robimy to za pomocą wierceń z powierzchni ziemi. Pozwala to na dobre zbadanie tych złóż i zdecyduje o ich przyszłej eksploatacji. Problemem jest dla nas to, o czym mówił mój przedmówca, czyli lokalne plany zagospodarowania przestrzennego. Musimy nad tym pracować. To jest dla nas jedyna i największa uciążliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Orlen, a później Lotos.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo proszę. Orlen.

Dyrektor Biura Zarządzania Ryzykiem Regulacyjnym PKN Orlen SA Piotr Szpakowski:

Dzień dobry. Piotr Szpakowski dyrektor Biura Zarządzania Ryzykiem Regulacyjnym PKN Orlen. W imieniu mojej spółki chciałbym przedstawić kilka refleksji, które pojawiły się po kilku miesiącach konsultacji w zakresie prawa geologicznego, górniczego oraz regulacji dotyczących poszukiwania i eksploatacji węglowodorów. Grupa kapitałowa Orlen niejednokrotnie wyrażała swoją pozytywną ocenę działań w ostatnich kilku miesiącach, gdzie wiele sygnałów przekazywanych na drodze konsultacji społecznych zostało uwzględnionych w regulacjach prawnych. Mówimy tu o kwestiach związanych z procesem eksploatacji węglowodorów. Mówimy o koncepcji powrotu do łącznej koncesji poszukiwawczej, rozpoznawczej i wydobywczej. Mówimy o koncepcji powołania Narodowego Operatora Kopalin Energetycznych.

Pozostaje szereg z pozoru błahych i nieistotnych barier administracyjnych, które nie zostały rozwiązane w projektach zmian ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Biorę pod uwagę cenny czas i nie będę mówił o miejscowych planach zagospodarowania i innych obciążeniach administracyjnych, które mogą stanowić istotną barierę na drodze realizacji inwestycji. Myślę, że przy okazji prac nad nowelizacją ustawy – Prawo geologiczne i górnicze przedstawimy szczegółowe informacje na ten temat.

Z punktu widzenia wewnętrznych działań grupy kapitałowej Orlen i tego, co w kontekście nowych uregulowań dotyczących wydobycia węglowodorów niekonwencjonalnych funduje nam Komisja Europejska, to w spółce Orlen Upstream istnieją dobre praktyki związane z odpowiednią dbałością o realizowane przedsięwzięcia inwestycyjne, które muszą spełniać normy ochrony środowiska.

Chcę zwrócić uwagę, z punktu widzenia ryzyka, jakie rodzi ta z pozoru miękka regulacja rekomendacji, że przesunięcie o osiemnaście miesięcy dyskusji na temat twardych regulacji wspólnotowych dotyczących eksploatacji węglowodorów i pomysł dotyczący przeglądu najlepszych dostępnych technologii eksploatacji węglowodorów na rynku europejskim w kontekście wydobywania węglowodorów niekonwencjonalnych może wypaczyć sens tego ćwiczenia.

Podobną sytuację grupa PKN Orlen przechodziła przy okazji wprowadzenia uregulowań środowiskowych dla przemysłu rafineryjnego. Dyrektywa dotycząca szkodliwych emisji przemysłowych zaostrzyła wymagania czystości produkcji. Konieczny był przegląd najlepszych dostępnych technologii eksploatacji węglowodorów. Obawiamy się, że wprowadzenie dokumentów referencyjnych a następnie wymogów związanych z najlepszymi technologiami może zaostrzyć te z pozoru miękkie regulacje na poziomie prawa wspólnotowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Na tej sali są jeszcze przedstawiciele firm Lotos i PGNiG. Są również przedstawiciele KGHM. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chciałbym państwa poinformować, że sprawami dotyczącymi poszukiwań i eksploatacji złóż gazu zajmiemy się na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji. Mimo tego chętnie wysłuchamy przedstawiciela PGNiG. Proszę bardzo.

Dyrektor ds. poszukiwań w Lotos Petrobaltic Marek Brzozowski:

Wysoka Komisjo, Marek Brzozowski, dyrektor ds. poszukiwań. Spółka Lotos Petrobaltic reprezentuje segment wydobywczy grupy kapitałowej Lotos. Najważniejszą dla nas sprawą jest stworzenie planu zagospodarowania przestrzennego obszarów morskich RP. Pozwoliłoby to na racjonalizację działalności nie tylko wydobywczej. Ułatwiłoby to pla-

nowanie działań związanych z tworzeniem farm wiatrowych. Interesuje nas możliwość dostępu do obszaru, na którym moglibyśmy prowadzić działania związane z poszukiwaniem węglowodorów. Chcielibyśmy, aby te działania nie kolidowały z planowanymi instalacjami farm wiatrowych. To jedna rzecz.

Druga związana jest z przepisami środowiskowymi. Zależy nam na tym, aby w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej na Bałtyku działalność poszukiwawcza nie była traktowana jako przedsięwzięcie, które może w znacznym stopniu oddziaływać na środowisko. To są prace, które nie trwają długo i ich wpływ na środowisko nie jest znaczący. W tej chwili taka działalność jest traktowana jako taka, które może wywoływać znaczny wpływ na środowisko naturalne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję. Poproszę o zabranie głosu kolejną osobę.

Dyrektor naczelny Centrum Analiz Strategicznych i Bazy Zasobowej KGHM Polska Miedź SA Maciej Koński:

Maciej Koński. KGHM SA. Dyrektor naczelny Centrum Analiz Strategicznych i Bazy Zasobowej. Jednym z czterech filarów strategicznych działań KGHM jest zapewnienie dostaw energii elektrycznej dla naszej spółki i utrzymanie poziomu cen tej energii. KGHM jest jednym z największych konsumentów energii elektrycznej. Łącznie zużywamy 2,5 TWh rocznie. Z tego powodu podejmujemy działania, których celem jest pozyskanie surowców energetycznych.

Te prace prowadzimy w trzech obszarach. W 2012 r. otrzymaliśmy koncesję na poszukiwanie i rozpoznanie złóż węgla brunatnego. Te działania prowadzimy w okolicach Głogowa. Prowadzimy rozpoznanie złoża. Jesteśmy również członkiem komitetu, który prowadzi badania nad podziemnym zgazowaniem złóż. Dzieje się to pod egidą Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Jako spółka prowadzimy również własne niezależne badania problemu zgazowania złóż węgla brunatnego. Drugi obszar działań, opinia publiczna została już o tym poinformowana, to są złoża tzw. tide gas' u. KGHM przygotowuje w tej chwili wniosek koncesyjny obejmujący obszar Niżu Polskiego.

Trzeci obszar działań to jest nasz udział w pracach nad możliwościami wykorzystania energii jądrowej. KGHM, jako spółka górnicza, która wchodzi w skład konsorcjum spółek, które zajmuje się energetyką jądrową, widzi swoją rolę w tym konsorcjum jako podmiotu, który zabezpiecza dostawy rud uranu. Na całym świecie prowadzimy prace, których celem jest pozyskanie złóż uranu. Te działania koncentrują się wokół państw, w których te złoża występują najliczniej. Są to Kanada, Australia, Kazachstan oraz Namibia. Jeśli docelowo mielibyśmy mieć 6 GW mocy z siłowni jądrowych, w pierwszym etapie ich działania ma to być 3 tys. MW, to zabezpieczenie dostaw tzw. yellowcake'u, czyli U_3O_8, określamy na koniecznym poziomie 1200 ton U_3O_8. KGHM prowadzi badania, których celem jest pozyskanie odpowiednich złóż rud uranu, które spełniałyby konieczne wymagania i zagwarantowałyby bezpieczeństwo energetyczne kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA Jarosław Polit:

Jarosław Polik. PGNiG. Jestem zastępcą dyrektora Oddziału Geologii i Eksploatacji. Firma, którą reprezentuję dysponuje 240 złożami ropy naftowej i gazu ziemnego. Są to złoża położone w pasie od Kamienia Pomorskiego do Przemyśla. Mamy 86 ważnych koncesji poszukiwawczych i 27 koncesji eksploatacyjnych.

Głównym utrudnieniem na drodze naszych działań są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Nasze inwestycje należy uznać za inwestycje liniowe. Ich realizacja wymaga konsultacji w kilku, niekiedy kilkunastu, gminach. Takie konsultacje trwają niekiedy kilkadziesiąt miesięcy. To jest nasz podstawowy problem.

Prace nad nowelizacją ustawy – Prawo geologiczne i górnicze naszym zdaniem zmierzają w dobrym kierunku. Poza problemami z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, inne przepisy nie są dla nas problemem w działaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Do dyskusji pierwszy zgłosił się pan minister Piotr Naimski. Proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Szanowni państwo, panowie ministrowie, w tej krótkiej wyliczance problemów, z którą przed chwilą zapoznaliśmy się, możemy zauważyć dwa główne nurty. Pierwszy z nich dotyczy ochrony obszarów, na których występują złoża strategicznie ważne dla kraju. Mówię o nie tylko o złożach surowców energetycznych. To są kwestie związane z planami przestrzennego zagospodarowania kraju. Za chwilę o tym powiem. Drugi nurt, zauważalny w wypowiedzi pana Piotra Szpakowskiego, to kwestia bieżącego zarządzania złożami, dokładniej z ich rozpoznawaniem i wydobywaniem.

Jeśli chodzi o pierwszy z tych dwóch problemów to mam pytanie do pana ministra gospodarki. W materiałach przesłanych nam przez Ministerstwo Skarbu Państwa mamy odniesienie do dokumentu „Polityka energetyczna Polski do 2030 r.”. W tym dokumencie zdefiniowano zadania, które należało wykonać w latach 2009-2012. Wśród tych zdefiniowanych działań na 2012 r., przypominam, że jest luty 2014 r., mamy na samym końcu, dyskretnie, umieszczone dwa punkty. Pierwszy z nich to wydanie rozporządzenia w sprawie wykazu złóż węgla kamiennego i brunatnego o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Punkt drugi mówi o wprowadzeniu do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego ochrony przed dalszą zabudową złóż węgla, wskazanych w wymienionym rozporządzeniu, o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Chciałbym zapytać pana ministra gospodarki, który odpowiada za realizację polityki energetycznej kraju o to, jak te dwa działania zostały zrealizowane, bądź jak nie zostały zrealizowane, bo z wypowiedzi pana ministra można wnioskować, że po dwóch latach opóźnienia w stosunku do planowanych terminów realizacji tej polityki, pan minister przerzuca ten gorący kartofel do Ministerstwa Środowiska. Czyni to posługując się innym dokumentem, mianowicie Koncepcją Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, który został przyjęty później, po dokumencie „Polityka energetyczna Polski do 2030 r.”. Chciałbym wiedzieć, czy Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju uchyla ten dokument, który nazywa się „Polityka energetyczna Polski do 20130 r.” w zakresie ochrony złóż? To jest sprawa pierwsza. To dotyczy nie tylko złóż węgla kamiennego i brunatnego. Dotyczy to również złóż rudy miedzi w Polsce. Wiemy, że z tym również mogą być problemy.

Jeśli chodzi o kwestie zagospodarowania i nadzoru nad rozpoznaniem i wydobyciem surowców, szczególnie energetycznych, te kwestie poruszyli panowie Szpakowski i Polit, przy okazji omawiania planowanych zmian w ustawie – Prawo geologiczne i górnicze, czyli projekcie, którego nie możemy się doczekać i który jest procedowany na forum rządowym, wiemy, że ustawa będzie podlegać pewnym zmianom, ale nie wiemy jakim, bo nie widzieliśmy dokumentu. Możemy jedynie wnioskować na podstawie różnych wypowiedzi przedstawicieli rządu, w tym pana premiera, że pomysł, by spółka skarbu państwa była narzędziem kontroli nad rozpoznaniem, wykorzystaniem i zarządzaniem złożami jest zarzucany. Mam nadzieję, że nie jest to ostateczna decyzja i będziemy o tym dyskutowali w Sejmie. To jest moje pytanie do pana ministra gospodarki.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Odpowiedzi udzieli pan profesor Maciej Kaliski.

Dyrektor Departamentu Górnictwa MG Maciej Kaliski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, aby wypełnić lukę, o której mówił pan poseł Naimski, Ministerstwo Gospodarki przygotowało przepisy przejściowe przy wprowadzaniu zmian w ustawie z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie podaliśmy wykaz złóż, przedstawiliśmy skutki regulacji, można powiedzieć, że przeszliśmy całą procedurę wymaganą przepisami prawa i podaliśmy treść rozporzą-

dzenia ministra gospodarki. Niestety, w trakcie prac nad zmianą ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, ten problem nie został wzięty pod uwagę przy procedowaniu ustawy. Wobec takiego faktu nasza praca została na jakiś czas wstrzymana.

Odnosząc się do tematu dzisiejszego posiedzenia, czyli informacji o ochronie złóż surowców energetycznych i zarządzaniu strategicznym w sektorze surowcowym, możemy powiedzieć, że tych złóż faktycznie dziś nie chronimy, ponieważ nie mamy wykazu złóż strategicznie ważnych. Podejrzewamy, które złoża mogą być strategicznie ważne dla kraju ale nie mamy formalnego wykazu takich złóż.

Konieczne jest określenie, które złoża mają charakter strategicznie ważny dla gospodarki Polski, chodzi tu nie tylko o złoża surowców energetycznych. Pozwoli to określić strategię zarządzania tymi złożami i ustalić, które obszary powinny zostać uznane za obszary funkcjonalne, to znaczy wyłączone z możliwości przyszłej zabudowy i chronione w wieloletniej perspektywie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mariusz Jędrysek.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, kiedy słucham tego o czym państwo mówią, dochodzę do wniosku, że rząd nie prowadzi żadnej polityki surowcowej. Szkoda, że tych materiałów nie otrzymaliśmy wcześniej w wersji elektronicznej. Moglibyśmy je zrecenzować i sformułować pytania. W tej chwili tak *ad hoc* jest to dość trudne. Liczę na to, że otrzymamy te materiały.

Chciałbym powiedzieć, że zarys tej polityki był już przygotowywany. Zostały zamówione mapy, na których zaznaczone były obszary, gdzie mogą pojawić się protesty społeczne w związku z planowanymi inwestycjami górniczymi. Takie mapy zostały sporządzone dla realizacji programu Natura 2000. Takie mapy były również zamówione dla Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. To było zamówione i nie wiem, co się z tym stało. Do dziś tego nie widzę. Pisałem w tej sprawie interpelację i dostałem wręcz upokarzającą odpowiedź od ministra Stanisława Gawłowskiego. W chwili, kiedy zamawiałem tę mapę konfliktów, ich liczba wynosiła dokładnie 999. Pracowałem wtedy w Ministerstwie Transportu, byłem wiceprzewodniczącym rady ds. autostrad i wtedy miały zostać wykonane plany, które eliminowałyby realizację inwestycji drogowych na terenach, gdzie znajdują się ważne dla kraju kopaliny. Taką sytuację mamy dziś w okolicach Katowic i w wielu innych miejscach. Możliwość zaistnienia takich konfliktów interesów była brana pod uwagę. Nie wiem, co się z tym stało.

Mam pytanie go głównego geologa kraju. Jak wyglądają koncesje – mówimy tu o kwestiach energetycznych – koncesje na węgiel brunatny i kamienny? Czy pojawiają się wnioski o wydanie koncesji poszukiwawczych i rozpoznawczych od firm zagranicznych? Czy nie pojawia się jawna dyskryminacja w Lubelskim Zagłębiu Węglowym i Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym? Chciałbym prosić o szczegółową odpowiedź, gdyż informacje, które posiadam, są dość zatrważające. Może ta wiedza jest zatrważająco mała i właśnie dlatego chciałbym usłyszeć tę informację.

Chciałbym wiedzieć, jak wygląda sprawa likwidacji niektórych szybów węglowych. Chodzi mi zwłaszcza o pewien szyb zlikwidowany przed dziesięciu laty. Chciałbym wiedzieć, jak wygląda współpraca z Czechami. W Ministerstwie Środowiska zostawiłem projekt umowy. Wtedy pan Jan Szczerbiński w imieniu rządu negocjował ten projekt z Czechami. Byliśmy równoprawną stroną przy eksploatacji pewnych złóż. Chciałbym wiedzieć, jak dziś wygląda ta sytuacja, jakie mamy z tego korzyści i jaką Polska ma nad tym kontrolę?

Wrócę do tematu koncesji. Czy nie ma dyskryminacji polskich firm? Podobno częściej firmy zagraniczne otrzymują koncesje. Tak było w przypadku KGHM, gdzie 93% udziałów spółki jest w rękach podmiotów zagranicznych. To jest zatrważające. Proszę też o informacje dotyczące farm wiatrowych. Budowanie farm wiatrowych, których wartość jest relatywnie nieduża, na terenach gdzie występują złoża kopalin, na przykład kruszywa w rejonie Słupska, wydaje się ekonomicznie nieuzasadnione. Całe wybrzeże Bałtyku to tereny, gdzie występują złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego. Tam właśnie

możemy spodziewać się dużej ilości ropy naftowej w formacjach łupkowych. W przypadku formacji łupkowych fracking, czyli szczelinowanie musi być wykonywane bardzo gęsto. Jak można robić to szczelinowanie na terenach gdzie stoją wielkie farmy wiatrowe? Nie chcę wspominać o możliwych konfliktach z rybakami itd.

Chciałbym poznać jakąś kalkulację ekonomiczną takich rozwiązań i dowiedzieć się, czy wpływ na aktualną sytuację miał minister Stanisław Gawłowski, który według mojej wiedzy ma udziały w takich fermach? Główny Geolog Kraju powinien takie rzeczy wiedzieć, gdyż jest pracownikiem Ministerstwa Środowiska.

Ja zadaję pytanie a pan odpowiada. Taka jest kolejność.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

To jest pomówienie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Ja pytam.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Proszę o interwencję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Jeśli mogę prosić o chwilę uwagi. Zachowajmy pewne standardy. Każda ze stron powinna ich przestrzegać i uważam, że każda ze stron przed chwilą te standardy naruszyła.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Mam inne zdanie, gdyż mam prawo pytać, panie przewodniczący. Chciałbym też wiedzieć, jak duża część zasobów gazu znajdującego się w złożach gotowych do eksploatacji nie jest eksploatowana przez PGNiG. Podobno jest to ilość oscylująca wokół 30-40 mld m^3 gazu ziemnego, czyli tyle, ile wynosi trzyletnie zapotrzebowanie Polski na to paliwo. Czy nie jest to związane z faktem podpisania fatalnej dla naszego kraju umowy z Rosją? Prawdopodobnie w tej chwili mamy nadmiar gazu. Proszę o odpowiedź na te pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Odnośnie tego co pan poseł powiedział na temat pana ministra Gawłowskiego, to za chwilę zastanowimy się, co z tym fantem zrobić. Nie możemy tego zostawić bez wyjaśnienia. Teraz poproszę o zabranie głosu pana marszałka Ludwika Dorna.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Znaczna część dotychczasowych wypowiedzi skupiła się na jednej, dwóch kwestiach. Była mowa o tym, że samorządy lokalne nie wywiązują się ze swoich ustawowych obowiązków, jeśli chodzi o ujawnianie w planach zagospodarowania rozpoznanych złóż kopalin i nie dokonują zmian przeznaczenia nieruchomości w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest fakt, że państwo jest właścicielem złóż, ale właścicielem spętanym. Ze złożami kopalin nie może nic zrobić lub też może, ale bardzo niewiele. Jest to kwestia relacji między ustawą – Prawo geologiczne i górnicze, ustawą – Prawo ochrony środowiska i samorządami lokalnymi, gminami.

Wskazywano również na brak instrumentów, które wymuszałyby konieczność przenoszenia zapisów zawartych w krajowych i wojewódzkich planach zagospodarowania przestrzennego na poziom planów czy studiów zagospodarowania na poziomie gmin, które decydują o przeniesieniu tych zapisów. Rady gmin ustalają, czy w swoich planach zagospodarowania umieszczą zapisy z krajowego planu zagospodarowania.

Moje pytania brzmią następująco: czy jest to jedyna i podstawowa trudność w zarządzaniu złożami o charakterze strategicznym, których w sensie prawnym nie ma? To jest kolejna ważna rzecz. Jeżeli nie ma wykazu tych złóż to nie ma faktu prawnego. Wiemy o jakimś złożu, że jest ważne strategicznie ale prawnie nie jest to usankcjonowane.

Chciałbym też wiedzieć, jak długo trwa taki stan rzeczy? Podejrzewam, że zawsze. Jak rozumiem, ta kwestia nie została rozwiązana przy okazji nowelizacji ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Mam pytanie do pana ministra. Dlaczego ten problem nie został rozwiązany? To jest niesłychanie istotne.

Chciałbym też wiedzieć czy rząd podjął już prace nad rozwiązaniem tych problemów i kiedy je zakończy, czy tylko wspólnie z nami odnotowuje, że pewne kwestie nie zostały rozwiązane i jest źle. Fakt, że jest niedobrze to rzecz oczywista. Jeśli takie prace zostały podjęte to prosiłbym o zarysowanie pewnej perspektywy czasowej. Jeśli takie prace nie zostały podjęte, albo zostały podjęte i nie są specjalnie zaawansowane? To jest zbyt poważna sprawa, by obeszło się bez dezyderatów. Muszą być jakieś efekty naszych dyskusji. Jesteśmy komisją sejmową, organem Sejmu.

Kolejne pytanie kieruję do przedstawicieli grupy Lotos. Podzielam poglądy, które grupa już tu dziś przedstawiła i o których mówił pan poseł Jędrysek. Chciałbym wiedzieć więcej na temat relacji pomiędzy instalacją farm wiatrowych na terenach gdzie znajdują się ważne surowce. Jak w takiej sytuacji na poziomie administracji rządowej przebiega proces podejmowania decyzji? Czy decydent, który wydaje decyzję o możliwości posadowienia farmy wiatrowej zasięga informacji o możliwości zalegania złóż na konkretnym obszarze? Czy ta wymiana informacji następuje w jednym ministerstwie, czy jest to wymiana międzyministerialna? Czy jest to już problem realny? Czy zostały wydane decyzje na posadowienie farm wiatrowych, które uniemożliwią lub utrudnią dostęp do złóż? Jeśli tak się stało lub tak może się stać, to jaki jest tego powód?

Ostatnia sprawa, którą chciałbym poruszyć, mówiliśmy dziś o tym i jest to chyba problem wielu podmiotów prowadzących prace rozpoznawcze i poszukiwawcze, to traktowanie prac poszukiwawczych jako działań silnie oddziaływujących na środowisko. Mam wrażenie, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w bardzo wielu przypadkach, od nadzoru nad pracami poszukiwawczymi czy decyzji o uruchamianiu małych elektrowni wodnych, traktuje takie działania niezwykle ekscesywnie, nieproporcjonalnie do skali problemu i znajduje zagrożenie dla środowiska tam, gdzie niezwykle trudno je znaleźć. Czy resort środowiska podziela ten mój pogląd, czy uważa, że wszystko jest w należytym porządku? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni zaproszeni goście, moi przedmówcy zwrócili już uwagę na pewne interesujące mnie kwestie. Chciałabym rozwinąć jednak wystąpienie marszałka Dorna. Myślę, że powinniśmy się pochylić nad planami zagospodarowania przestrzennego. Bardzo szczegółowo musimy wyspecyfikować przyczyny istniejących problemów.

Musimy ustalić, czy ich przyczyną jest brak planu zagospodarowania. To jest kwestia związana z budżetami samorządów. Być może przyczyną problemów jest zbyt niski udział społeczności lokalnych przy podejmowaniu pewnych decyzji inwestycyjnych. Przyczyną mogą też być nieodpowiednie stawki odszkodowań za utracone mienie lub za zmianę środowiska, w którym dotychczas żyły zainteresowane osoby. Każdy z występujących mówił, że są to ważne problemy, więc może warto o nich dłużej porozmawiać.

W przedstawionej tu krótkiej informacji Ministerstwa Środowiska dało się zauważyć dużą troskę o konieczność ochrony strategicznie ważnych złóż kopalin energetycznych. Słyszeliśmy o koniecznej ich ochronie przed przyszłą zabudową. Budowane są drogi i sieci przesyłowe. Na tych terenach rozwija się budownictwo mieszkaniowe i stawiane są fermy wiatrowe. Pamiętajmy, że aktualnie w każdej gminie przeprowadzana jest procedura dotycząca posadowienia farm wiatrowych i dzieje się to bez względu na to, co na terenie każdej z tych gmin się znajduje. Chciałabym już w tej chwili odpowiedzieć panu marszałkowi. Nie ma żadnego konkretnego przepisu i nikt nad tym nie panuje. Brakuje kilkudziesięciu przepisów, które pomagałyby w lokalizacji tych farm i w opanowaniu tego zjawiska w skali kraju. Być może resort środowiska ma inne zdanie na ten temat.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchałam informacji o planowanych farmach wiatrowych stawianych na morzu. Chciałabym wiedzieć jak te projekty są zauważane w Polityce energetycznej Polski do 2030 r.? Chciałabym wiedzieć, jakiego rzędu moc można osiągnąć w tych siłowniach i jakie poczyniono już nakłady na realizację tej inwestycji?

Jak oceniają państwo doświadczenia państw Unii Europejskiej, które takie decyzje kiedyś podejmowały? Czy są prowadzone badania nad efektywnością takich farm i nad ich oddziaływaniem środowiskowym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mam jeszcze zgłoszenia kilku dyskutantów. W tej chwili poprosimy stronę rządową o odpowiedzi na postawione pytania.

Chciałbym też wrócić do wypowiedzi pana posła Mariusza Jędryska. Otrzymałem informację od pana ministra Gawłowskiego, który poinformował mnie, że od 2001 r. nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. Poddaję pod rozwagę pana posła możliwość wycofania się z tych swoich słów. Jeśli pan poseł nie wycofa tych słów to będziemy próbowali wyjaśnić tę sprawę w Komisji Etyki Poselskiej. To jest jedyna neutralna instytucja w Sejmie, która może wyprostować kręte ścieżki pewnych rozumowań, z którymi tu mogliśmy się zapoznać.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Czy mogę? Pytałem, jak widać pytanie było zasadne, bo dostałem informację, że minister Gawłowski żadnej działalności już nie prowadzi. W związku z tym tego pytania nie ma. Tu nie było żadnej sugestii. To było pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy to jest pytanie czy też nie ustala te, kto to słyszy. Kiedy to usłyszeliśmy, doszliśmy do wniosku, że pana wypowiedź jest bardzo sugestywna i stąd nasza reakcja. Być może ta sugestywność była poza pana intencją, ale wypowiedź dla wielu osób była bulwersująca.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Uściślam, że wyłącznie pytałem i uzyskałem odpowiedź. Dziękuję. Ta odpowiedź mnie usatysfakcjonowała.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister Tomczykiewicz.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Panie przewodniczący, to pytanie pojawia się jednak na niemal każdym spotkaniu związanym ze środowiskiem naturalnym czy fermami wiatrowymi. Trudno zatem uznać, że było to pytanie, skoro za każdym razem pan minister Gawłowski mówi, że to jest nieprawda. Ta wypowiedź miała charakter sugestii i jeśli pan nie przeprosi za wypowiedziane słowa to jako poseł zgłoszę tę sprawę do Komisji Etyki Poselskiej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan poseł jeszcze.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Za co konkretnie mam przeprosić? Proszę sformułować zarzut jaki mi pan stawia, panie ministrze. Kogo mam przepraszać?

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Jest pan na tyle inteligentny, jest pan profesorem, że pan powinien wiedzieć za co i kogo.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Nie. Ja zadałem to pytanie po raz pierwszy. Pan powiedział, że ono pada na każdym z posiedzeń Komisji. Pierwszy raz usłyszałem to pytanie właśnie teraz i z własnych ust. Te informacje znalazłem na stronach internetowych. Mam prawo zapytać i nie wiem za co mam przepraszać. Mam przepraszać za to, że pytałem? To przepraszam, że pytałem. Czy to jest satysfakcjonujące? Przepraszam wszystkich, że pytałem o pana Gawłowskiego i jego związki z fermami wiatrowymi. Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Szanowny panie profesorze, panie pośle i kolego, intuicyjnie uważam, że 90% obecnych na tej sali od pana dowiedziało się dzisiaj, że, być może, pan minister Gawłowski ma jakieś powiązania biznesowe z firmami zajmującymi się budową farm wiatrowych i w związku z tym pojawia się konflikt zajmowanego stanowiska z sugerowaną działalno-

ścią gospodarczą. To jest moje intuicyjne odczucie. Mam wielki dylemat, jak potraktować pana wystąpienie i zastanawiam się, czy nie zareagować stanowczo ostrzej. Zgodzę się, że pan może nie zauważać tego problemu. Osobiście uważam, że obiektywności w tym pana wystąpieniu nie było. Pan minister Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proponowałbym, żebyśmy wrócili do meritum naszego posiedzenia. Jeśli chodzi o pytanie zadane przez pana posła Jędryska, to niezależnie od tonu w jakim było zadane, została udzielona odpowiedź i proponuję, abyśmy przeszli nad tym do porządku dziennego. Jeśli pan minister Tomczykiewicz uważa, że jest to niewystarczające, to ma do wykorzystania wszystkie dostępne i obowiązujące w Sejmie procedury.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie zamykamy tej sprawy, aczkolwiek zamykamy ten temat. Poproszę teraz panów ministrów o odpowiedzi na pytania, które zostały wcześniej zadane. Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Środowiska, głównego geologa kraju.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Po tym dość dramatycznym zwrocie tematyki naszego posiedzenia postaram się zmobilizować i odpowiedzieć na miarę moich możliwości intelektualnych na większość pytań, które dotyczą wielu różnych obszarów. Postaram się udzielić łącznej odpowiedzi a później, jeśli będzie takie zapotrzebowanie lub wola pana przewodniczącego, poproszę o wsparcie panią Kingę Wojtczak, zastępcę dyrektora Departamentu Geologii i Koncesji. Ale *ad rem*.

Pierwsza kwestia to nowelizacja ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. Udzielę odpowiedzi ogólnikowej. Nowelizacja ustawy – Prawo geologiczne i górnicze jest w tej chwili procedowana przez Radę Ministrów i nie czuję się upoważniony do dyskusji na tym forum na temat zaawansowania tych prac. Jedną rzecz mogę powiedzieć na pewno. Powiedział o tym premier, mówił o tym minister Grabowski, mówiłem o tym na spotkaniu z inwestorami, że nie powstanie Narodowy Operator Kopalin Energetycznych. O tym nie mamy co dyskutować. To jest jeden z głównych elementów zmian.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proszę nie mówić o czym mamy dyskutować, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Przepraszam. To słowo było niewłaściwe. Dyskusja niewątpliwie będzie trwała podczas procedowania projektu ustawy w Sejmie. To jest ta duża autopoprawka. Z drugiej strony nie zdecydowaliśmy się na wprowadzanie całego szeregu pomysłów z pakietu przedstawionego przez inwestorów, który dotyczyłby zmian w innych obszarach szeregu innych ustaw. Uważaliśmy, że wtedy powtórzy się sytuacja z pierwszej fazy prac nad nowelizacją ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, czyli utkniemy w szczegółach ważnych ale nie najważniejszych tracąc wizję wypracowania kompleksowej nowelizacji ustawy, która zapewni realizację interesów państwa, zagwarantuje bezpieczeństwo ekologiczne i da bardziej przyjazne inwestorom środowisko działania. Nie znam niestety wszystkich szczegółów nowelizacji tej ustawy.

Mówiliśmy o złożach strategicznych. Chciałbym zwrócić uwagę na pewną sprawę. Z punktu widzenia Ministerstwa Środowiska i Państwowego Instytutu Geologicznego nie widzę problemu, jeśli chodzi o wykonanie, są już takie materiały, wykazu złóż strategicznych. Problem nie leży w instrumentaliach, a więc w zrobieniu tego wykazu. Problem leży w woli politycznej, której, śmiem twierdzić, dotychczas nie było. Trzeba umieć podjąć ogromne ryzyko odpowiedniego prawnego umocowania tych złóż, które pozwoli egzekwować ich ważność na poziomie niższym, tym, na którym działają ludzie, którzy muszą na danym terenie z tymi złożami żyć.

Kolejna informacja dotyczy konfliktowości. Pan poseł Mariusz Jędrysek wspomniał, nie wiedziałem o tym, że tworzona była mapa obszarów konfliktowych. Pan dyrektor Andrzej Przybycin z Państwowego Instytutu Geologicznego przedstawił mi takie mapy. One funkcjonują i są w obiegu. Na tych mapach zaznaczone są możliwe konflikty pomiędzy istniejącymi złożami i programem Natura 2000. Będzie realizowany projekt, którego

zadaniem jest ścisłe określenie przestrzeni zalegania złóż. Tu pojawiają się konflikty, mówiono o tym również, zalegania dwóch różnych złóż w tym samym miejscu. Nie chcę w tej chwili mówić o inwestycjach liniowych, bo te z czasem ulegają pewnym zmianom, natomiast złoża to jest coś dane przez naturę i są to swoiste niezmienniki. O informację na temat stanu naszej świadomości o tym, co posiadamy pod ziemią, poproszę panią Kingę Wojtczak. Myślę, że doskonale wie jak ta sprawa wygląda na poziomie samorządów.

Zastępca dyrektora Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych MŚ Kinga Wojtczak:

Panie przewodniczący, pan poseł Dorn zwrócił uwagę na problem nieujawniania złóż kopalin w studiach i planach zagospodarowania przestrzennego gmin. Taki problem rzeczywiście istnieje, mimo takiego obowiązku, który wynika z zapisów kilku ustaw. Ten obowiązek został wzmocniony w obowiązującej ustawie – Prawo geologiczne i górnicze. Ustawa nakazuje gminie ujawnienie złoża w terminie dwóch lat od momentu sporządzenia i zatwierdzenia dokumentacji geologicznej. W tej chwili nie jesteśmy w stanie określić skuteczności działania tego zapisu. Wspomniany dwuletni termin minął dwa miesiące temu przy założeniu, że te złoża zostały udokumentowane i zatwierdzone w styczniu 2012 r. Złoża są stale dokumentowane. Będziemy się sukcesywnie dowiadywać, czy ten zapis spełnił swoją rolę.

Gminy od wielu lat posiadają wiedzę na temat udokumentowanych na ich obszarach zasobów. Biorą udział, jako organy współdziałające i opiniujące, w postępowaniach koncesyjnych i otrzymują informacje o udzielonych koncesjach. Nie jest zadaniem Ministra Środowiska oceniać, czy gminy realizują ten obowiązek. Problem polega na tym, że wiedzę na temat zasobów mamy kompletną, natomiast ta wiedza nie zawsze jest wykorzystywana przez organy gminy. Niechęć do umieszczania w planach tych złóż wiąże się z ograniczeniami, jakie powoduje obecność kopalin na danym obszarze. Rady gmin musiałyby dokonać zmian i przekształcić tereny przeznaczone dla rolnictwa czy budownictwa w tereny przeznaczone na inne cele. Są to niezwykle trudne decyzje, które musi podjąć każda z zainteresowanych gmin. Dziękuję.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Panie ministrze, pani dyrektor, rozumiem, że gminy zachowują się jak szatniarz z filmu Stanisława Barei – „nie mamy pańskiego płaszcza i co mi pan zrobi"? Istnieje jednak możliwość uruchomienia pewnych mechanizmów. Jest organ nadzoru prawnego nad samorządami. Tym organem nadzoru jest wojewoda. Czy resort kiedykolwiek próbował wykorzystać ten mechanizm?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie wiem, kto udzieli odpowiedzi. Pani dyrektor, pan minister?

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Może ja udzielę odpowiedzi. Przepisy przewidują możliwość skutecznego działania wojewody w sytuacji, kiedy gmina nie wykona swojego zadania, czyli w terminie dwóch lat nie ujawni obecności złoża. Wtedy wojewoda ma pełne prawo aby na drodze zarządzenia zastępczego ujawnić to złoże i uczynić to na koszt gminy. Na wstępie poprzedniej wypowiedzi powiedziałam, że nie jesteśmy jeszcze w stanie ocenić, czy ten przepis zadziałał. Termin na ujawnienie złoża to dwa lata. Nowa ustawa – Prawo geologiczne i górnicze weszła w życie dwa lata i dwa miesiące temu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy pan minister chce jeszcze zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Wspólnie z panią dyrektor odpowiedzieliśmy jedynie na część pytań. Chciałbym odpowiedzieć na pytanie pana posła Jędryska dotyczące naszych relacji z Czechami. W tym przypadku istnieje pewna asymetria i będę się starał wzmocnić tę polską stronę dwustronnej komisji rządowej, która w tej chwili ze względu na nierówną ilość reprezentantów jest nieco asymetryczna. Tak bym to nazwał. Doskonale o tym wiem i będę próbował ten stan zmienić. Czechy reprezentuje prezes urzędu górniczego. Po stronie polskiej jest

ktoś na o wiele mniej ważnym stanowisku. To jest rzecz, o której dowiedziałem się stosunkowo niedawno. Moim zdaniem jest to do załatwienia.

Ciekawe i bardzo trudne pytanie zadał pan marszałek Dorn, który pytał o rolę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Wiem, że istnieje taka instytucja i w tej chwili tyle mogę powiedzieć. Prowadziłem rozmowy z dyrektorami regionalnych oddziałów RDOŚ i zapoznaję się z działalnością tej instytucji. Wiem, że pojawiają się sygnały od inwestorów o nieprzychylnej postawie tej instytucji, ale musimy też pamiętać, że stoi ona na straży zgodności pewnych działań z dyrektywami unijnymi. Musimy pamiętać, że poruszamy się w przestrzeni bardzo podatnej na wszelkie zewnętrzne regulacje. Mówię o przestrzeni unijnej, oczywiście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy to wszystko, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy panowie ministrowie chcieliby coś dodać?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Nie dostałem odpowiedzi na jedno z kluczowych pytań.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

To niech pan powtórzy teraz to pytanie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Zapytałem o to czy firmy, szczególnie w Lubelskim Zagłębiu Węglowym i Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym, które nie są polskimi podmiotami, w jakikolwiek sposób są faworyzowane? Czy polskie firmy są dyskryminowane? Czy jest taka sytuacja, czy też nie? Chodzi mi o koncesje na węgiel kamienny.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Odpowiedź jest oczywista. Nie ma dyskryminacji polskich firm. Spodziewałem się pytania w duchu wrzawy medialnej, którą wywołały nieuzasadnione i w tak wczesnej fazie uruchomione różnego typu naciski i działania ze strony dużego producenta miedzi w Polsce. Nie widzę sensu przerzucania tej spiskowej teorii na obszary innych kopalin. Nie widzę takiego zagrożenia i staramy się, co jest dla nas oczywiste, w ramach posiadanych kompetencji prowadzić proces koncesyjny niezależnie od kraju, z którego pochodzi inwestor.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Uspokoił mnie pan minister. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Teraz pan minister Naimski a później pan poseł Jan Rzymełka.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym zabrać głos w sprawie niedawnej wymiany zdań dotyczących koncesji i ewentualnego uprzywilejowania niektórych podmiotów. Ta sprawa dotyka procedur, które są zawarte w przepisach prawa. Obowiązująca w tej chwili ustawa – Prawo geologiczne i górnicze przewiduje procedurę *open door*. Jeśli z tej procedury nie zrezygnujemy w przygotowywanej nowelizacji ustawy, to będziemy mieć nieustannie podobne problemy. Rezygnacja z tej procedury, to jest jeden z warunków konstruktywnej dyskusji nad projektem, który ma trafić do Sejmu.

Chciałbym powrócić do mojego pytania i kwestii stworzenia dokumentu, który zawierałby wykaz złóż surowców energetycznych strategicznie ważnych w Polsce. Od pana ministra Brodzińskiego dowiedzieliśmy się, że takiego dokumentu nie ma, i że jest to kwestia braku woli politycznej. To można zrozumieć. Wykaz takich złóż ingeruje w wiele przedsięwzięć o zakresie lokalnym i ogólnokrajowym. Tym niemniej rząd był zobowiązany, przede wszystkim Minister Gospodarki, który kreuje politykę energetyczną, do wydania takiego rozporządzenia przez dokument przyjęty przez Radę Mini-

strów, który obowiązywał do 2012 r. Nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, czy pan minister czuje się zwolniony z realizacji założeń polityki energetycznej w tym zakresie? Wydaje mi się, że minister gospodarki nie jest zwolniony z tego obowiązku. Oczekujemy tu przed Komisją przyznania, że ten obowiązek nie został wykonany i deklaracji w jakim terminie zostanie wykonany.

Dyrektor departamentu MG Maciej Kaliski:

Czy mogę odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MG Maciej Kaliski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, żeby wprowadzić rozporządzenie musi być delegacja ustawowa. Delegacja ustawowa w tym zakresie może pochodzić jedynie z ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. Minister Gospodarki zaproponował pewne zmiany w nowelizowanej ustawie w art. 6 ust. 1, wprowadzając, bo bez tego się nie da, pojęcie „złoża węgla o znaczeniu strategicznym", pojęcie „stałej zabudowy", bo to jest również istotne i termin „inwestycja liniowa".

W jednym z ostatnich artykułów nowelizowanej ustawy w art. 95 a minister mógł wnosić o delegację dotyczącą rozporządzenia. W trakcie prac nad nowelizacją ustawy – Prawo geologiczne i górnicze ten obszar został w jakiś sposób pominięty. Mogę jedynie podejrzewać, dlaczego tak się stało. Mamy doprowadzić do ochrony złóż surowców mineralnych, w tym złóż węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego, złóż polimetalicznych, soli magnezowo-potasowych itd. Surowce energetyczne to jedynie niewielki wycinek całości. Ministerstwo Gospodarki za ten obszar nie odpowiada. Gospodarzem tej nowelizowanej ustawy jest Ministerstwo Środowiska i mam nadzieję, że w znowelizowanym dokumencie złoża strategicznie ważne zostaną wymienione sumarycznie *en bloque*. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Jeszcze jedno doprecyzowanie pytania. Pan minister Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie ministrze, panie dyrektorze, mam pytanie, czy w uwagach, które były formułowane w Ministerstwie Gospodarki na etapie konsultacji międzyresortowych, ta pana uwaga została zgłoszona jako ważny element nowelizowanej ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, która w tej chwili przygotowywana jest pod nazwą ustawa węglowodorowa. To można było zrobić i czy zostało to zrobione?

Dyrektor departamentu MG Maciej Kaliski:

Powtarzam, że w tym zakresie nie, ponieważ….

Poseł Piotr Naimski (PiS):

A dlaczego nie? Jeśli straciliście jedną okazję przy poprzedniej nowelizacji, to dlaczego nie zrobiliście tego teraz?

Dyrektor departamentu MG Maciej Kaliski:

Bo to zawęża nowelizację. Musielibyśmy za chwilę robić nowelizację nowelizacji. Sądzę, że po ustaleniu złóż mineralnych o strategicznym znaczeniu dla gospodarki państwa w tej znowelizowanej ustawie znajdą się złoża energetyczne, jak i wszystkie inne.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan Jan Rzymełka, później głos zabierze marszałek Dorn.

Były poseł Jan Rzymełka:

Chciałbym przypomnieć, że ten problem próbuje się uregulować od dwudziestu lat. Ochrona złóż kopalin energetycznych kosztuje. Każda ochrona złóż kosztuje. Budżet państwa musiałby zarezerwować spore kwoty na rekompensaty. Odkrywane złoża mogą znajdować się w terenie niezabudowanym lub na tzw. terenach konfliktowych, takich jak skrzyżowania autostrad. Tam może znajdować się złoże węgla kamiennego warte 100 mld zł. Mamy też gminę, która ma swój interes publiczny. Gmina nie jest zainteresowana

tym , żeby państwo eksploatowało to złoże. Gmina zrealizuje tam własne inwestycje warte 5 mln zł. Sama lista złóż to stanowczo za mało. Do tej listy potrzebny będzie szacunek kosztów. Tę listę trzeba będzie tworzyć w dwóch etapach. Najważniejsze rzeczy trzeba zrobić w miarę szybko.

Mamy konstytucję, która broni prawa własności. Zablokowanie obszaru przed zabudową, czy zakaz budowy willi na własnej działce spowoduje lawinę spraw w sądach. Właściciele działek będą domagali się zwrotu wartości nieruchomości po ujawnieniu złoża. Skarb Państwa powinien uruchomić mechanizm, który istnieje w kilku państwach. Jeżeli państwo znajdzie złoże to wypłaca rekompensatę właścicielom. Wypłacone pieniądze odzyskuje poprzez odpowiednie kształtowanie cen koncesji wydobywczych. Wystarczy spojrzeć, jak ten problem rozwiązano w Niemczech i w Wielkiej Brytanii. Są rozwiązania i trzeba z nich korzystać.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan marszałek Ludwik Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Myślę, że jako Komisja powinniśmy zacząć formułować jakieś wnioski praktyczne. Dialog pomiędzy resortami gospodarki i środowiska uświadomił nam, że stworzenie listy złóż, która będzie miała charakter rozporządzenia, wymaga podstawy prawnej. Taką podstawą nie może być uchwała Rady Ministrów Polityka Energetyczna Polski do 2030 r., która wskazuje na konieczność stworzenia listy strategicznych złóż energetycznych.

Musimy wziąć pod uwagę fakt, że w zależności od nasilenia strategicznej ważności danego złoża, można stosować zróżnicowane formy ochrony tych złóż. Moim zdaniem nośniki energii są jednymi z najważniejszych dla bezpieczeństwa kraju. Jeśli dalej będzie tak jak jest w tej chwili to nic nie będzie. To już wiemy.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Od dwudziestu lat.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Od dwudziestu lat. Bez zaznaczenia stanowiska Komisji, że od dwudziestu lat jest źle, nie ma żadnej perspektywy, że będzie lepiej i jako Komisja z takim stanem rzeczy się nie godzimy.

Mam uwagę do pana posła Rzymełki. Panie pośle, ma pan rację. Jednak stopień ochrony różnych złóż może i powinien być różny. To wiąże się z oceną ich ważności. Ponadto, najpierw musi być wykaz w formie rozporządzenia a później powołujmy komisje majątkowe i liczmy koszty. Jeśli nie będzie wykazu, to nie będzie czego liczyć. Czy mamy zajmować się czymś, co w sensie administracyjno-prawnym nie istnieje? Żaden urzędnik się tym nie zajmie. To jest rzecz niezwykle ważna ale administracyjno-prawnie to jest byt nieistniejący.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Koniec pana wypowiedzi, ale nie koniec pytań. Pan poseł Mariusz Jędrysek.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (PiS):

Panie marszałku, mogę z wieloma rzeczami się zgodzić, ale jednak w minionym dwudziestoleciu coś pozytywnego się stało. W latach 2005-2007 dokonaliśmy nowelizacji ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Złoża były zabezpieczane. Wtedy też przekazał pan nadzór nad Wyższym Urzędem Górniczym ministrowi środowiska. Tak więc coś się działo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dobrze. Teraz przyszła pora, mówił o tym marszałek Dorn, na pewne wnioski. Jak widzimy, jest to temat niezwykle trudny. Jeśli przez dwadzieścia lat nie został załatwiony, to z pewnością nie uda się go załatwić natychmiast. Problem określenia strategii surowcowej to bardzo ważna rzecz, a jeszcze ważniejsza jest realizacja tej strategii zadanie po zadaniu. Wiemy, że realizacja musi być odpowiednio elastyczna, zależna od zmieniających się warunków.

Zwrócimy się do Ministerstwa Gospodarki, bo to jest jego zadanie własne, wiedząc, że nie wszystko zależy od tego resortu, z pytaniem o wizję zarządzania zasobami. Popro-

simy o informację, co jest barierą dla ich działań. To będzie wizja Ministerstwa Gospodarki. Nie będzie tworzona w porozumieniu z innymi resortami, gdyż byłoby to zadanie zbyt trudne. Mamy nadzieję, że to zapytanie będzie podstawą konstruktywnej dyskusji, której efekty będziemy mogli zobaczyć. Nie będziemy żądać natychmiastowej odpowiedzi.

W poprzedniej kadencji Sejmu praca nad nowelizacją ustawy – Prawo geologiczne i górnicze zajęła nam trzy lata. W ostatniej chwili musieliśmy zostawić te prace i zająć się przystosowaniem tego znowelizowanego prawa do wymogów Unii Europejskiej. Jeśli państwo zgodzą się z propozycją prezydium Komisji, to ten temat dziś zamknęlibyśmy. Jeśli ktoś chce wystąpić z jakimś wnioskiem to proszę bardzo. Nie słyszę zgłoszeń. Bardzo dziękuję wszystkim za żywą dyskusję.